

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. T.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.
o przyznanie emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 26 września 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonego J. T. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 5 września 2016 r., sygn. akt VI U [...], w którym to Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 29 kwietnia 2016 r., którą organ rentowy odmówił J. T. prawa do wcześniejszej emerytury ze względu na brak udokumentowania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie ustalono, że ubezpieczony J. T. urodził się 18 lutego 1956 r. Z zawodu jest mechanikiem maszyn budowlanych. Posiada uprawnienia do obsługi

podnośników widłowych, obsługi sprzętu lekkiego i średniego. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Ubezpieczony legitymuje się łącznym okresem ubezpieczenia wynoszącym 25 lat, 7 miesięcy i 20 dni oraz, według organu rentowego, nie legitymuje się żadnym okresem pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu następujących okresów do ogólnego stażu ubezpieczeniowego:

- od 17 października 1978 r. do 8 listopada 1978 r. - urlop po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, albowiem za ten okres nie została opłacona składka;
- od 15 października 1990 r. do 31 maja 1991 r. i od 18 sierpnia 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. z powodu przebywania na urlopie bezpłatnym.

W dalszej kolejności organ rentowy nie uznał skarżącemu okresu pracy w Przedsiębiorstwie „P.” Sp. z o.o. w S., do okresu pracy w warunkach szczególnych, na podstawie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 15 marca 2016 r. w okresie:

- od 1 sierpnia 1974 r. do 4 lipca 1976 r. - jako „operator podnośnika widłowego” albowiem to stanowisko nie odpowiada ściśle stanowisku wymienionemu we wskazanym przez zakład pracy zarządzeniu resortowemu numer 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, wykaz A, dział XIV, poz. 17 pkt 12 (pracownik transportu wewnętrznego w rolnictwie), a dokumentacja osobowa wskazuje, że w okresie tym zajmował on stanowisko operatora widełkowego - ślusarza;

- od 1 lutego 1989 r. do 14 października 1990 r., od 1 czerwca 1991 r. do 17 sierpnia 1993 r., od 1 stycznia 1994 r. do 30 kwietnia 1994 r. - jako „suwnicowy” bowiem według akt osobowych ubezpieczony w tym okresie pracował jako „suwnicowy - ślusarz”;

- od 1 listopada 1980 r. do 31 stycznia 1989 r. - jako „malarz konstrukcji maszyn i wyrobów stalowych” bowiem we wskazanym przez zakład pracy zarządzeniu resortowym w wykazie A dział XIV poz. 17 pkt 5 widnieje stanowisko „malarz farbami zawierającymi substancje toksyczne”;

- od 17 lutego 1979 r. do 31 października 1980 r. - na stanowisku „lakiernik” z uwagi na fakt, że w aktach osobowych widnieje stanowisko „lakiernik - ślusarz” .

Zgodnie ze świadectwem pracy wystawionym w dniu ustania zatrudnienia

(30 kwietnia 1994 roku) pracodawca wskazał, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w P. pracował jako: operator podnośnika widłowego - ślusarz, lakiernik - malarz konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. T. w okresie od 1 sierpnia 1974 r. do 30 kwietnia 1994 r. był zatrudniony w „P.” Spółka z o.o. w S.. W tym okresie pracował:

- od 1 sierpnia 1974 r. do 31 grudnia 1979 r. - jako operator - widełkowy-ślusarz,
- od 1 stycznia 1980 r. do 31 października 1988 r. (8 lat i 10 miesięcy) - jako malarz,
- od 1 listopada 1988 r. do 30 marca 1994 r. (5 lat i 5 miesięcy) - jako operator suwnicy.

Przebywał na urlopie bezpłatnym w następujących okresach:

- od 15 października 1990 r. do 31 maja 1991 r.;
- od 18 sierpnia 1993 r. do 31 grudnia 1993 r.

Służbę wojskową odbył w okresie od 25 października 1976 r. do 16 października 1978 r.

Ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych od 1 stycznia 1980 r. do 31 października 1988 r. i od 1 listopada 1988 r. do 30 marca 1994 r. (łącznie 14 lat i 3 miesiące). Nie spełnił warunku do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego jest nieuzasadnione i wyrokiem z 5 września 2016 r., sygn. akt VI U [...] oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego. Wskazany wyrok zaskarżył apelacją ubezpieczony, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i oddalił apelację odwołującego się.

Sąd Apelacyjny zważył, że z przedłożonej dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego wynika, że w spornym okresie zatrudnienia w P. Sp. z o.o. w S. J. T. wykonywał czynności operatora, kierowcy wózka widłowego, widełkowego, ślusarza. Ubezpieczony także zajmował się wypełnianiem kart pracy, pełnił nadzór nad pracownikami. Z szeregu dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego (w szczególności karty obiegowe, karty zaszeregowania) oraz

znajdujących się w aktach rentowych wynika, że J. T. w spornym okresie pracował jako ślusarz. Ubezpieczony został przyjęty do pracy jak o operator widełkowy - ślusarz. Również w świadectwie pracy z 30 kwietnia 1994 r. wskazano, że ubezpieczony zajmował między innymi stanowisko operatora podnośnika widłowego - i ślusarza. Prowadzona w czasie rzeczywistym przez pracodawcę dokumentacja ubezpieczonego wskazuje zatem, że w spornym okresie ubezpieczony zajmował różne stanowiska, na których wykonywał pracę zarówno w warunkach szczególnych, jak i nie. Jednakże przy ustalaniu prawa do emerytury wcześniejszej, które jest świadczeniem szczególnym, nie jest dopuszczalne łączenie i sumowanie okresów pracy w warunkach szczególnych z okresami pracy, w których praca w takich warunkach nie była wykonywana. Również zeznający w sprawie świadkowie, podobnie jak i ubezpieczony, nie byli w stanie jednoznacznie określić, na jakich stanowiskach w spornym okresie ubezpieczony pracował. Zarówno świadkowie, jak i ubezpieczony nie pamiętali wielu szczegółów ze spornego okresu. Sam ubezpieczony wskazywał, że nie pamięta czy w ogóle wykonywał czynności ślusarza, natomiast dokumentacja osobowa potwierdza, że takie czynności przez J. T. były wykonywane. Należy zważyć, że także w razie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy i płacy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takich nie potwierdzają, a zeznania świadków obarczone są znacznym stopniem ogólnikowości. Jednocześnie, jak prawidłowo zauważył Sąd Okręgowy, prace ślusarza nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wobec czego nie mogą zostać uznane za pracę w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że konfrontacja zgromadzonej dokumentacji ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia oraz zeznań zawnioskowanych świadków nie mogły doprowadzić do ustalenia, że w spornych okresach J. T. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, o której mowa w dziale wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd drugiej instancji wskazał, że zapisy w dokumentacji, wbrew

twierdzeniom ubezpieczonego, nie pozwalają na podważenie okoliczności, które wprost wynikają z akt osobowych J. T.. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał prac, które kwalifikowałyby się jak o prace wykonywane w warunkach szczególnych w rozumieniu powoływanego rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. W tym miejscu podkreślić należy raz jeszcze, że wcześniejsza emerytura jest instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że ubezpieczony w spornym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy, przez 8 godzin dziennie pracował w warunkach szczególnych, co uniemożliwia zaliczenie tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do przyznania wnioskowanego świadczenia. Sąd odwoławczy podkreślił, że okres pracy w warunkach szczególnych nie może być tylko uprawdopodobniony ale musi być potwierdzony dowodami nie budzącymi jakichkolwiek wątpliwości.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną odwołujący się. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, a mianowicie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wskazano, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej polega na tym, że Sądy *meriti* jednostronnie rozpoznały niniejszą sprawę. Zdaniem skarżącego wnioski wywiedzione przez Sąd Apelacyjny, polegające na przyjęciu, że wykonywanie prac właściwych dla gałęzi przemysłu skatalogowanej w innym dziale załącznika A do rozporządzenia, aniżeli główny profil produkcyjny pracodawcy, wyłącza możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach mimo, że odpowiada wymogom ustawowym stanowi dyskryminację pracowników wykonujących pracę w taki sam sposób i takim samym środowisku pracy, jak zatrudnieni w przedsiębiorstwie zaliczającym się do branży sklasyfikowanej w przedmiotowym

rozporządzeniu.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

- wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca

2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie skarżący nie uzasadnił jednak należycie wskazanej przez siebie przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie sposób nie zauważyć, że przytoczone przez skarżącego stanowisko, rzekomo przyjęte przez Sąd Apelacyjny, jakoby wykonywanie prac właściwych dla gałęzi przemysłu skatalogowanej w innym dziale załącznika A do rozporządzenia, aniżeli główny profil produkcyjny pracodawcy, wyłącza możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach mimo, że odpowiada wymogom ustawowym, nie znalazło się w ogóle w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie wiadomo zatem na jakiej podstawie skarżący przypisuje te stanowisko Sądowi drugiej instancji.

Z treści zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą oddalenia apelacji ubezpieczonego było przyjęcie, że łączenie przez niego pracy w szczególnych warunkach (na stanowiskach malarza i operatora suwnicy) z pracą nie wykonywaną w warunkach szczególnych (jako ślusarz i operator wózka widłowego) w tych samych okresach, nie pozwala na zaliczenie tych okresów do stażu pracy w warunkach szczególnych, niezbędnego do uzyskania wcześniejszej emerytury. Sąd

Apelacyjny w ogóle nie odnosił się do profilu działalności pracodawcy zatrudniającego ubezpieczonego, w szczególności zaś do faktu jego działalności w gałęzi gospodarki wymienionej w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). Co więcej, nie sposób pominąć faktu, że Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia Sądu Okręgowego, w których Sąd ten uwzględnił ubezpieczonemu staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 14 lat i 3 miesięcy, w którym to okresie wykonywał on pracę u tego samego pracodawcy, jednak na stanowiskach, na których wykonywał on wyłącznie pracę w warunkach szczególnych i profil działalności pracodawcy nie był w tym zakresie w żaden sposób kwestionowany.

Reasumując należy stwierdzić, że nie można uznać, że skarga kasacyjna wniesiona w niniejszej sprawie jest oczywiście uzasadniona, bowiem oparto ją na nieprawdziwych zarzutach, przypisując Sądowi drugiej instancji stanowisko, którego Sąd ten nie wyraził w zaskarżonym wyroku.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).